



Sygn. akt IV CA 1/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa małoletnich D. W. i K. W. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową B. W., M. P., małoletnich W. P. i J. P. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową M. P. oraz małoletnich H. J. i M. J. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową K. J. przeciwko J. S., K. S., M. S., M. S., P. S., K. S. i M. S. o zachówek,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 11 grudnia 2014 r.,
apelacji powodów
od wyroku Sądu Rejonowego w A.
z siedzibą w R.
z dnia 24 września 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w A. z siedzibą w R. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo o zachówek oraz orzekł o kosztach procesu i należnych Skarbowi Państwa kosztach sądowych.

Sąd ustalił, że zmarły dnia 30 sierpnia 2007 r. S. S., dziadek powodów, ustanowił w testamencie jedynym swoim spadkobiercą bratanek T. S. i wydziedziczył swoje córki B. W., M. P. i K. J. Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 27 czerwca 2010 r. stwierdził nabycie spadku po S. S., na podstawie testamentu, przez wskazanego w nim spadkobiercę. W skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne położone w M., o powierzchni 13,41 ha. Spadkobierca zmarł w dniu 23 sierpnia 2008 r. i spadek po nim na podstawie ustawy nabyli pozwani w sprawie jego rodzice i rodzeństwo. Wniesiony w dniu 21 września 2011 r. przez K. S. pozew o ustalenie, że wydziedziczenie przez S. S. córek było bezpodstawne, został prawomocnie zwrócony.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo, uzasadnione co do zasady, podlega oddaleniu, ponieważ powodowie, działający w sprawie – tak samo, jak pozwani – z profesjonalnym pełnomocnikiem nie wykazali wartości masy spadkowej. Ciężar udowodnienia tego faktu, wobec zakwestionowania przez pozwanych wskazanej w pozwie wartości gospodarstwa rolnego (390 000 zł), spoczywał na powodach (art. 6 k.c.), oni zatem ponoszą konsekwencje nieudowodnienia faktu mającego zasadnicze znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W apelacji powodowie zarzucili wydanie wyroku z naruszeniem art. 212 k.p.c. przez zaniechanie informacyjnego przesłuchania stron i art. 232 k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości gospodarstwa rolnego.

Sąd Najwyższy, któremu Sąd Okręgowy w W. na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił zagadnienie prawne dotyczące możliwości przeprowadzenia sprawy z urzędu dowodu z opinii biegłego, przejął sprawę do rozpoznania (art. 390 § 1 zdanie drugie k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. sprowadza się w istocie do problemu, czy w sprawie, w której powód jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika

procesowego i dochodzi roszczenia oczywiście usprawiedliwionego co do zasady, sąd powinien dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego na okoliczność wartości gospodarstwa rolnego.

Regulacje dotyczące możliwości przeprowadzania przez sąd dowodów niewskazanych przez strony i ich wykładnia podlegały zmianie. Zgodnie z art. 244 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (jedn. tekst Dz. U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934 – dalej: „d.k.p.c.”) sąd mógł dopuścić dowód nawet niepowołany przez strony, jeżeli o nim powziął wiadomość z oświadczenia stron lub z akt sprawy i jeżeli w szczególnych wypadkach kodeks nie zawierał odmiennego postanowienia (przewidywały je art. 266 i art. 282 d.k.p.c. stanowiące, że strony mogły sprzeciwić się dopuszczeniu dowodu z dokumentu lub z zeznań świadków). W literaturze rozwiązanie to było traktowane jako przejaw zasady śledczej, które umożliwiało sądowi wydanie słusznego orzeczenia, opartego na prawdziwych okolicznościach faktycznych. W orzecznictwie podkreślano zaś, że kwestia dopuszczenia dowodu z urzędu jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem sądu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1947 r. III C 10/47, OSN 1948, nr 1, poz. 10, i z dnia 1 września 1948 r. C 148/48, OSN 1949, nr 2-3, poz. 38).

Stan ten uległ zmianie po nowelizacji art. 244 (później oznaczonego jako art. 236 § 1) d.k.p.c., dokonanej ustawą z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 38, poz. 349). Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu, sąd mógł dopuścić dowód nawet nie powołany przez strony, a w razie potrzeby zarządzić odpowiednie dochodzenie. Ówczesne znaczenie znowelizowanego przepisu zostało najpełniej wyjaśnione w uchwale Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1953 r., C.Prez 195/52 (OSNCK 1953, nr 4, poz. 95) ustalającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w przedmiocie stosowania tego przepisu. Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 236 § 1 d.k.p.c. wprowadził kontradyktoryjność nowego typu, zapewniającą sądowi rolę czynną i twórczą w procesie, pozwalającą najlepiej i najskuteczniej wyjaśnić w sprawie rzeczywisty stan rzeczy. Podkreślając, że generalnie sąd ma obowiązek zastosowania tego przepisu, jeżeli występujący w sposób szczególny w danej sprawie interes społeczny wymaga ochrony, Sąd Najwyższy wskazał przykładowo

sytuacje, w których zaniechanie przeprowadzenia dowodu niewskazanego przez strony lub odpowiedniego odchodzenia stanowiło uchybienie procesowe będące podstawą rewizyjną (potrzeba ochrony i umocnienia własności społecznej, obrony ludu pracującego przed wyzyskiem elementów kapitalistycznych, ochrony małżeństwa i rodziny, przeciwdziałania nadużyciu prawa i prowadzeniu procesu fikcyjnego).

Stanowisko to uzyskało aprobatę ustawodawcy w nowym Kodeksie postępowania cywilnego, uchwalonym ustawą z dnia 17 listopada 1964 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm. – dalej; „k.p.c.”). Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 3 § 2 k.p.c., sąd miał obowiązek dążyć do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych oraz był uprawniony do podejmowania czynności dopuszczalnych według stanu sprawy, jakie uznał za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez strony i uczestników postępowania. Równocześnie sąd – w myśl pierwotnego brzmienia art. 232 zdanie drugie k.p.c. – mógł nie tylko dopuścić dowód niewskazany przez strony, ale także zarządzić odpowiednie dochodzenie w celu ustalenia koniecznych dowodów. Nie zmienił się również sposób rozumienia tych unormowań w zakresie, w jakim określały one stopień aktywności sądu przy zbieraniu materiału i dowodów niezbędnych od rozstrzygnięcia sprawy. Świadczy o tym uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1974 r., Kw.Pr 2/74 (OSNC 1974, nr 12, poz. 203) dotycząca zaleceń kierunkowych w sprawie dalszego podnoszenia poziomu i sprawności postępowania sądowego, w której bezpośrednio odwołano się do uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1953 r., C.Prez 195/52.

Na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189 ze zm.- dalej: „ustawa nowelizująca”) skreślony został art. 3 § 2 k.p.c., a art. 232 k.p.c. otrzymał nowe brzmienie. W myśl znowelizowanego art. 232 k.p.c.

strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Syntezę dorobku orzecznictwa z pierwszego okresu stosowania tego przepisu po nowelizacji zawiera uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00 (OSNC 2000, nr 11, poz. 195). Podkreślając, że na skutek dokonanej ustawą nowelizującą reformy Kodeksu postępowania cywilnego zasada kontrydiktoryjności znalazła należne miejsce w procesie cywilnym, Sąd Najwyższy wskazał, eksponując potrzebę wyjątkowego stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c., sytuacje, w których sąd powinien skorzystać z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu (rażąca nieporadność strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego, próba obejścia przez strony prawa). Podzielił wyrażony w orzecznictwie pogląd, że sąd, korzystając z uprawnienia przeprowadzenia dowodu z urzędu, kieruje się własnym rozeznaniem i oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest – czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia, a możliwość podniesienia zarzutu obrazy art. 232 zdanie drugie k.p.c. zależy od prawidłowości dokonanej przez sąd orzekający oceny, czy dowód jest konieczny dla dostatecznego wyjaśnienia sprawy, niezbędnego do należytego rozstrzygnięcia. Stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00 odpowiadało poglądom wypowiedzianym ówczesnie w literaturze.

Podejmując w późniejszym orzecznictwie problem przeprowadzania dowodu niepowołanego przez strony, Sąd Najwyższy wskazał, że przywrócenie zasadzie kontrydiktoryjności należnego miejsca w procesie cywilnym nie oznacza rezygnacji z celu postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Dopuszczenie dowodu z urzędu nie może być zatem co do zasady uznane za naruszające zasadę bezstronności sądu i równości stron w procesie, gdyż sąd, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c., realizuje cel postępowania cywilnego polegający na dążeniu do wydania słusznego orzeczenia, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 45).

W wyroku z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 174) Sąd Najwyższy stwierdził zaś, że prawda materialna, ujmowana jako zasada procesu albo jego cel, w dalszym ciągu obowiązuje, choć jej ustalenie nie zawsze jest możliwe, zwłaszcza wtedy, gdy wszystkie narzędzia pozwalające ją odkryć pozostają w rękach stron, które z nich nie korzystają lub czynią to nieumiejętnie. Oceniając na tym tle funkcję art. 232 zdanie drugie k.p.c., Sąd Najwyższy podkreślił, że mimo licznych nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, ustawodawca nie zdecydował się na zmianę jego treści; z przepisu jasno, bez żadnych obostrzeń lub ograniczeń wynika, że sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, a zatem może to uczynić z urzędu, bez wniosku stron. Przeobrażający się kontekst normatywny niewiele zmienił znaczenie tego przepisu, z wyjątkiem zakazu prowadzenia dochodzeń, co w praktyce przybliżyło art. 232 k.p.c. do art. 244 d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu, który nie stawiał sądowi żadnych barier, z wyjątkiem jednej – sąd mógł dopuścić z urzędu tylko taki dowód, o którym powziął wiadomość z oświadczeń stron lub z akt sprawy. Obecnie również, jak poprzednio, sąd nie może dopuścić dowodu objętego wyraźnym zakazem ustawowym (np. art. 247 lub 259 k.p.c.).

Podjęmowane w orzecznictwie i piśmiennictwie próby ograniczenia zakresu art. 232 zdanie drugie k.p.c. – według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., III CK 341/05 – nie mogą być uznane za trafne. Przeciw tym ograniczeniom przemawia nie tylko wykładnia językowa tego przepisu, ale także przesłanki ustrojowe oraz racje aksjologiczne. Władza sędziego, w tym wypadku określona przez ustawodawcę w sposób bliski dyskrecjonalności, nie może być w drodze wykładni zwężana lub w inny sposób ograniczana; jeżeli ustawodawca chciałby tę władzę zredukować albo wyznaczyć jej granice, musiałby uczynić to wyraźnie. Podnoszony niekiedy wzgląd na szybkość postępowania schodzi tu na plan dalszy, natomiast ewentualne naruszenie równowagi stron jest kwestią praktyki i oceny każdego konkretnego przypadku. Zdaniem Sądu Najwyższego, trudno bronić generalną tezę, że rola art. 232 zdanie drugie k.p.c. sprowadza się obecnie tylko do wypadków wyjątkowych, takich jak podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego, zamiar stron obejścia prawa albo rażąca nieporadność jednej ze stron. Teza ta daje się uzasadnić, ale tylko wtedy, gdy sąd, mimo oczywistej potrzeby albo wręcz

konieczności, nie podjął inicjatywy dowodowej z urzędu; w tych wyjątkowych sytuacjach można twierdzić – powołując się na interes publiczny – że uprawnienie sądu staje się obowiązkiem.

Stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 22 lutego 2006 r., II CK 341/05 spotkało się z aprobatą Sądu Najwyższego także w innych orzeczeniach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 r., II CSK 64/06, nie publ., IV CSK 113/06, nie publ., z dnia 15 września 2006 r., I PK 97/06, OSNP 2007, nr 17-18, poz. 251, z dnia 4 października 2006 r., UK 43/06, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 293, z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 195/06, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008, nr 1, poz. 8, z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, nie publ., z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 64/07, nie publ., z dnia 23 października 2007 r., III CSK 108/07, nie publ., z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 295/07, nie publ., z dnia 7 grudnia 2007 r., III CSK 194/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 94, z dnia 17 października 2008 r., I CSK 105/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 153, z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 551/10, nie publ., z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 120/11, nie publ., z dnia 12 lipca II PK 305/11, MoPPr 2012, nr 10, s. 536, i z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 303/12, nie publ.).

Z orzeczeń podejmujących problem przeprowadzenia dowodu niewskazanego przez strony wynika, że Sąd Najwyższy stan przemawiający za skorzystaniem z uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c. opisywał za pomocą różnych formuł; wskazywał, że taka sytuacja zachodzi, gdy może dojść do naruszenia elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06), istnieje wysokie prawdopodobieństwo zasadności dochodzonego roszczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, nie publ., z dnia 14 lipca 2006, II CSK 64/06 i z dnia 24 sierpnia 2011 r. IV CSK 551/10), zachodzi potrzeba przeciwstawienia się niebezpieczeństwu wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, nie publ., z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, nie publ., i z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 295/12, nie publ.), dowód jest niezbędny do wydania słusznego wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia

2012 r., III CSK 62/12, nie publ.) albo może zapobiec pozbawieniu powoda ochrony prawnej w zakresie słusznego co do zasady roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 330/11, nie publ.).

W judykaturze Sądu Najwyższego orzeczenia przyjmujące, że rola art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie sprowadza się tylko do wypadków wyjątkowych, takich jak podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego, zamiar stron obejścia prawa albo rażąca nieporadność stron, i opowiadające się przeciwko podejmowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2004, nr 3, poz. 45) próbom ograniczenia zakresu tego przepisu stanowią dominujący i ugruntowany nurt orzecznictwa. Sąd Najwyższy również wielokrotnie wskazywał, że okoliczność, iż strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie wyłącza bezwzględnie możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, albowiem nawet w takiej w sprawie mogą zachodzić okoliczności uzasadniające odstępianie do ścisłego respektowania zasady kontradyktoryjności i skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 232 zdanie drugie k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 397/10, nie publ., z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10, nie publ., z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 551/10, z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 330/11, z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, i z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, nie publ.).

Mając na względzie powyższe należy podzielić zarzut apelujących, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 232 zdanie drugie k.p.c. polegającym na nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości gospodarstwa rolnego.

Przeszkody do jego przeprowadzenia nie stanowi kontradyktoryjny model procesu. Trudno w okolicznościach sprawy twierdzić, że ścisłe przestrzeganie zasady kontradyktoryjności lepiej służy wyjaśnieniu okoliczności sprawy i ustaleniu jej rzeczywistego stanu. Aktywne zachowanie sądu, korzystającego z możliwości przewidzianej w art. 232 zdanie drugie k.p.c., pozwoli natomiast zapobiec pozbawieniu powodów ochrony prawnej w zakresie roszczenia oczywiście uzasadnionego co do zasady.

Nie ma też niebezpieczeństwa, że z powodu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sąd mógłby wykroczyć – wbrew zasadzie dyspozycyjności – poza lub ponad żądanie pozwu; dowód ten dotyczy bowiem okoliczności przytoczonej przez powodów i stanowiącej element podstawy faktycznej uzasadniającej dochodzone roszczenie.

Nie ma również obaw, że w okolicznościach sprawy przeprowadzenie dowodu z urzędu naruszy zasadę bezstronności sądu i równości stron. Ustalenie rzeczywistej wartości gospodarstwa rolnego, w sytuacji, gdy roszczenie co do zasady jest oczywiście uzasadnione, leży w interesie obu stron.

W sprawie istotnego znaczenia nie ma także okoliczność, że koszty przeprowadzenia dowodu z urzędu tymczasowo poniesie Skarb Państwa. Powodowie korzystają bowiem ze zwolnienia od kosztów sądowych i nie można im zarzucić, że niezgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego było podyktowane chęcią uniknięcia wydatków.

Przeszkody do dopuszczenia dowodu z urzędu nie stanowiła też okoliczność, że powodów w sprawie reprezentował zawodowy pełnomocnik, albowiem – jak wynika z wyżej przytoczonego orzecznictwa – nie wyłącza ona bezwzględnie możliwości przeprowadzenia dowodu niewskazanego przez strony. W realiach sprawy odstąpienie od ścisłego respektowania zasady kontradiktoryjności uzasadnia zaś okoliczność, że przeprowadzenie dowodu z urzędu pozwoli zapobiec pozbawieniu powodów ochrony prawnej w zakresie roszczenia oczywiście uzasadnionego co do zasady.

Z przedstawionych powodów – wobec potrzeby przeprowadzenia w sprawie w zasadzie całego postępowania dowodowego – zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (art. 386 § 4 i art. 108 § 2 k.p.c.).

